



DOBRZE ŻE JESTEŚ

List do parafian

Numer 7 (242) PAŹDZIERNIK 2016 r.

Rok Miłosierdzia Bożego



Warto przeczytać:

Setna rocznica objawień w Fatimie
– str. 4

Karmiąc się Słowem... – str. 6

Procesja do Krzyża Jubileuszowego
– str. 6

Wywiad z O. Superiorem Rafałem
Kupczakiem OMI – str. 8

Poświęcenie różańców dzieci
pierwszokomunijnych – str. 10

Historia Dnia Wszystkich Świętych
– str. 13

Sanktuarium Matki Bożej Raciborskiej
– str. 16

Czyściec – przedświec nieba – str. 19

Moda na patriotyzm – str. 22

oraz: wydarzenia parafialne,
humor, kulinaria, kącik muzyczny,
dla dzieci i inne



*„Naucz nas liczyć dni nasze,
abyśmy zdobyli mądrość serca.”*
Ps 90,12

DNI PASCHALNE

**Ja jestem
zmartwychwstaniem
i życiem.**

Kto we Mnie wierzy,
choćby i umarł, żyć będzie.

31 PAŹDZIERNIKA – ORSZAK ŚWIĘTYCH

godz. 18.00 Kościół pw. św. Eugeniusza de Mazenod (Pogorzelec)
Eucharystia z relikwiami świętych i błogosławionych
Po Mszy św. radosna procesja w towarzystwie świętych do kościoła
pw. św. Mikołaja (Śródmieście) zakończona modlitwą uwielbienia
i ucałowaniem relikwii.

Zachęcamy do przebierania się za świętymi!

1 LISTOPADA – UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

godz. 14.00 Cmentarz na Kuźniczkach
Procesja i modlitwa za zmarłych

godz. 18.00 Cmentarz przy kościele pw. św. Mikołaja
Różaniec za zmarłych prowadzony przez młodzież

2 LISTOPADA - Dzień Zaduszny

godz. 18.00 Kościół pw. św. Eugeniusza de Mazenod (Pogorzelec)
Uroczysta Msza św. połączona z nieszporami za zmarłych
w wykonaniu chóru.

Na zakończenie Mszy św. błogosławieństwo ognia i zniczy.

Słowo Proboszcza



Spotkaliśmy się zapewne z różnorakimi akcjami, różnych grup wiernych, by Chrystusa intronizować na Króla Polski. Episkopat Polski podjął te inicjatywy i w sposób uporządkowany dokonamy Aktu Jubileuszowego przyjęcia Jezusa za Króla i Pana. Odbędzie się to na zakończenie Roku Miłosierdzia, 19 listopada br. w Łagiewnikach i 20 listopada w każdym kościele w naszym kraju. Jak wyjaśniają nasi Pasterze ten Akt będzie nade wszystko aktem wiary, który potwierdza wybór Chrystusa i obliguje nas do życia na miarę zawartego z Nim przymierza, będzie aktem sprawiedliwości, w znaczeniu oddania Mu tego, co Jemu należne i aktem posłuszeństwa w odpowiedzi na Jego Miłość. W proklamacji Aktu nie chodzi tylko o jakiś wyraz zewnętrznego uznania Jezusa Królem i Panem, ale postawę głęboko wewnętrzną, duchową, która ma swoje konsekwencje w życiu i promieniuje na wszystkie sfery życia, na innych ludzi i owocuje w społeczeństwie. O to właśnie wołał św. Jan Paweł II w homilii inaugurującej swój pontyfikat: „Nie lękajcie się. Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych,

systemów politycznych oraz kierunków cywilizacyjnych”.

Drukujemy również specjalną modlitwę, która ma nas przygotować do tego wielkiego wydarzenia.

O. Mieczysław Hałaszkowski OMI

Modlitwa do Jezusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

SETNA ROCZNICA OBJAWIEŃ W FATIMIE (część 1)

ŚWIAT NA PRZEŁOMIE XIX I XX wieku

Wstęp

W przyszłym roku będziemy przeżywać stulecie objawień Najświętszej Maryi Panny w Fatimie, przez którą Bóg postanowił okazać światu swoje miłosierdzie. Objawienie się Matki Boskiej było poprzedzone rok wcześniej, czyli w 1916 r. wizjami Anioła Pokoju. Jest zatem doskonała okazja, aby jeszcze w tym roku rozpocząć drukowanie tekstów przybliżających czytelnikom klimat, historię, treść i przesłanie tego niezwykłego wydarzenia. Niniejszy artykuł jest pierwszym z tego cyklu. Chcemy w nim przedstawić, oczywiście w lapidarnym skrócie, ciąg zjawisk, które narzucone ludzkości, kazały jej maszerować do nikąd. Na koniec, przez przywołanie encyklik społecznościowych Leona XIII (+1903), chcemy pokazać, że Kościół widział i rozumiał zagrożenia i brał w obronę słabszych i odrzuconych.

Marsz krwawym szlakiem

Niektóre konflikty zbrojne na świecie (i ofiary) od 1850 do 1916 roku.

– Wojna krymska 1853 – 1855 r. (ponad 100 tys. poległych),

– Włoskie „Risorgimento” 1859 – 1870 r., bitwy pod Solferino i San Martino w 1859r. (30 tys. poległych), tylko w Królestwie Obojga Sycylii w 1860 – 1861r. rozstrzelano 9860 ludzi, ponad 10 tys. zostało rannych, aresztowano i osadzono 66 biskupów, w tym także przyszłego papieża Leona XIII, rozstrzelano 64 księży i 22 zakonników. Do 1914 roku musiało wyemigrować ponad 10 milionów mieszkańców Włoch. Główny bohater włoskiego „Risorgimento” tak pisał w 1869 r. do loży masońskiej Prawdziwy Postęp Społeczny w Genui; „[...] Tak! Zadaniem masonerii, która niesie powszechne przymierze demokratycznego i ludzkiego braterstwa, jest zwalczanie despotyzmu i kleru – obu tych reprezentantów obskurantyzmu, niewolnictwa i nędzy”...Z nędzą jednak się nie powiodło.

– Wojna secesyjna w USA 1860 – 1865 r. (670 tys. poległych i ponad milion rannych),

– Powstanie Styczniowe w Polsce 1863 – 1864 r. (kilkadziesiąt tys. poległych, 1229 zbrojnych starć, 669 stra-

conych powstańców, 40 tys. zesłanych na Syberię),

– Wojna Prus z Austrią 1866 r., bitwa pod Sadową (ok. 30 tys. poległych),

– Wojna Prus z Francją 1870 – 1871 r. (Sedan, Metz i Komuna Paryska ponad 100 tys. poległych)

– Powstania na Bałkanach 1875 r. (?)

– Wojna rosyjsko-turecka 1877 r. (?)

– Pierwsza rzeź Ormian 1894 – 1896 r. (Turcy wymordowali 300 tys. Ormian),

– 1898 r. – Hiszpanie organizują pierwszy na świecie obóz koncentracyjny dla ludności cywilnej w czasie wojny ze Stanami Zjednoczonymi o Kuba,

– 1899 r. – Anglia w czasie wojny burskiej w Afryce organizuje Burów, drugi obóz koncentracyjny,

– Wojna rosyjsko – japońska 1904 – 1905 r. (obie walczące strony straciły łącznie ponad 350 tys. żołnierzy),

– Pierwsza wojna światowa w latach 1914 – 1916 ginie na frontach prawie 6 mln żołnierzy, 10 mln jest rannych, straty ludności cywilnej trudne do oszacowania,

– Druga rzeź Ormian i deportacja Ormian w 1915 r. (ponad milion zamordowanych i zamęczonych).

Politycy i monarchowie opanowani chciwością, łatwo tworzą przymierza i z dnia na dzień je zmieniają. Dzisiejsi przyjaciele stają się jutrzejszymi wrogami, bowiem nikt nie myśli dotrzymywać zobowiązań. Szczególnie jaskrawo to widać po kryzysie bośniackim w 1908 roku, co wkrótce zaowocuje zabójstwem w Sarajewie i da powód do rozpoczęcia pierwszej wojny światowej w 1914 r.

Nurty filozoficzne drugiej połowy XIX wieku

Rzecznikiem filozoficznego ateizmu był Ludwig Andreas Feuerbach (1804 – 1872). Głosił on, że „poza przyrodą i człowiekiem nie ma nic”. Winił chrześcijaństwo za wszelkie zło społeczne, bo przez stawianie na pierwszym miejscu tego czego nie ma, ignoruje warunki realnej egzystencji człowieka. Ten niemiecki filozof pisał: „Pojedynczy człowiek sam w sobie nie posiada istoty człowieka. Istota człowieka zawarta jest we wspólnocie, w jedności człowieka z człowiekiem”. Wyrzucił to w prowokacyjnej formule – „Człowiek człowiekowi Bogiem”.

Żarliwym głosicielem konsekwentnego ateizmu był Max Stirner (1806 – 1856). Atakował wszystkie tradycyjne

instytucje społeczne jako krępujące swobodę człowieka, przez co miał niewątpliwie wpływ na późniejszą teorię anarchizmu. Postulował egoizm jako jedyną zasadę moralności, wprowadzając paradoksalnie brzmiącą formułę „zjednoczenie egoistów”.

Najwybitniejszym przedstawicielem anarchizmu, nurtu stanowiącego najskrajniejszą odmianę socjalizmu był rosyjski myśliciel i działacz Michaił Bakunin (1814 – 1876). Uważał, że należy znieść państwo jako takie, bowiem jest najbardziej rażącym zaprzeczeniem, najbardziej cyniczną i zupełną negacją człowieczeństwa. Był przekonany, iż każda władza jest zła, niezależnie od rodzaju rządzenia, bo nie potrafi zadowolić każdego z osobna i wszystkich razem. Popadł w otwarty konflikt z Karolem Marksem i anarchiści zostali usunięci z I Międzynarodówki.

Karol Marks (1818 – 1883) z pomocą Fryderyka Engelsa (1820 – 1895) opracował Manifest Komunistyczny (1848) i w Londynie założył Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników –

I Międzynarodówkę, stworzył nurt filozoficzny zwany materializmem dialektycznym, który głęboko wpłynął na życie milionów ludzi w tamtym i obecnym czasie.

Nowe organizacje

W drugiej połowie XIX wieku powstają jak grzyby po deszczu w Europie i USA liczne loże, stowarzyszenia, sekty, bractwa i partie. Są to organizacje wybitnie antykatolickie, szczególnie jeżeli są nimi loże masońskie i ich przybudówki. Wymieńmy zatem kilka:

– W Londynie w 1865 r. powstaje Societas Rosicruciana in Anglia (SRIA)

– W 1872 r. powstaje Dawny Zakon Arabski Szlachty Arki Mistycznej, przybudówka masonerii

– Ordo Templis Orientis (OTO), sięgające korzeniami iluminizmu i różokrzyżowców z praktykami magii tantrycznej

– W 1875 r. powstaje Towarzystwo Teozoficzne i Fratres Lucis z centralą w Bradford

– Markiz Stanisław de Guaita (1861 – 1897), nauczyciel – czarnoksiężnik, różokrzyżowiec, zakłada w Paryżu w 1884 r. Zakon Martynistyczny, który jest iluministycznym zakonem filozofii oświeceniowej, sytuującym się pomię-

dzy masonerią a okultystycznym światem duchowym

– W 1884 r. powstaje w Anglii Fabian Society, które już w 1914 r. działa na 52 uczelniach USA

– B' NAI BRITH założone w USA (1843r.) zapuszcza w 1882 r. korzenie w Niemczech

– W 1888 r. powstaje w Londynie pierwsza świątynia Golden Dawn. Organizacja Golden Dawn utrzymywała ścisłe związki z hermetycznymi bractwami lucyferycznymi i Towarzystwem Teozoficznym

– W 1898 r. w samej tylko Europie działało 94 łóż martynistycznych, w obu Amerykach tylko 18

– W 1905 r. powstaje pierwsza łoża martynistyczna na dworze carskim w Petersburgu

– W 1913 r. powstaje w Rosji łoża masońska o nazwie Wielki Wschód Narodów Rosji (w 1917 r. będzie ich już 40)

– Należy także wymienić I Międzynarodówkę (Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników) założoną w Londynie w 1864 r. Jej czerwony sztandar będzie odtąd złowieszczo łopotał nad narodami, wśród których uda mu się zainstalować.

Warunki ekonomiczne

Warunki ekonomiczne ludzi w Europie są trudne do opisanie w kilku zdaniach. Każdy kraj ma swoją specyfikę i nawet w Polsce w różnych zaborach był różny poziom zamożności mieszkańców. We wszystkich krajach Europy w tym czasie, większość ludzi żyła na wsi, ale zarówno na wsi, jak i w mieście zdecydowana większość ludzi żyła biednie. Sytuację zawsze pogarszały wojny, które dostarczały nowe porcje kalek, wdów i sierot. Przysłowiowa była wtedy „galicyjska bieda” i o tej biedzie napiszemy przywołując losy świątobliwego ks. Aleksandra Pawłowskiego, syna wiejskiego krawca.

„Urodził się w 1865 r. w Dębowcu pod Jasłem na Podkarpaciu. Nędza w domu była nie do opisanie, nawet krowy własnej nie mieli. Mały Oleś pasał krowy wujowi, za co czasem dostawali trochę mleka. *Mama nasza* – opowiada siostra ks. Pawłowskiego – *była taka biedna, iż do kościoła nieczęsto chodziła, bo nie miała w czym....Ojciec rozpił się z rozpacz, gdy powódź zabrała mu całe płótno. którym handlował. Wspomagał tę rodzinę, jak mógł, zaczął proboszcz ksiądz Koperstyński. A było się gdzie wtedy rozpić, bo w Galicji obok kościoła przeważnie stała żydowska karczma.*

Sytuacja robotników również była bardzo ciężka. Dopiero w 1881 roku

cesarz Wilhelm I ogłosił „przyjście z pomocą warstwom robotniczym przez państwo”. W 1883 r. uchwalono ustawę o przymusowym ubezpieczeniu od choroby, w następnym roku ustawę od niebezpiecznych wypadków, a w 1888 r. od starości i inwalidztwa. Nowe akty prawne nie odniosły pożądanego skutku. Następca Bismarcka, Leo von Caprivi poszerzył zakres praw socjalnych. Wprowadzono ustawy o odpoczynku niedzielnym, zakazie zatrudniania w fabrykach dzieci do lat 13, o maksymalnym 11-godzinnym dniu pracy dla kobiet i o okresie ochronnym dla kobiet w połogu. Rządy innych państw na razie nie zaprzętały sobie głowy robotniczymi sprawami.

Półwysep Iberyjski

Pod koniec XIX wieku, Portugalia i Hiszpania zapomniały o dobrych czasach świetności. Straciły zamorskie posiadłości w Ameryce i zacofane ekonomicznie i społecznie, pogrążyły się w wewnętrznych konfliktach. W ciągu 60 lat Hiszpania przeżyła kilka puczów wojskowych, powstań ludowych, rewolucji i sześć zmian konstytucji. Znacznie spokojniej było w Portugalii, bowiem system rotaryzmu wprowadzony po powstaniu w 1846 roku, zapewnił spokój wewnętrzny w kraju na długie lata. W walkach z Napoleonem w latach 1807 – 1810 Portugalie wspomagały wojska brytyjskie, a oficerowie angielscy pozostali w Portugalii, byli nośnikami myśli liberalnych i wpływów masońskich na kształt polityki zdecydowanie wrogiej Kościołowi w tym kraju.

Problematyka społeczna w dokumentach Watykanu

Papież Leon XIII jest autorem wielu encyklik zawierających podstawy chrześcijańskiej filozofii społecznej i politycznej. W encyklice „*Diuturnum illud*” (1881r.) omawia problem władzy państwowej, stojąc na stanowisku pośredniego jej pochodzenia od Boga. Przeciwstawia się teorii umowy społecznej i odrzuca naukę komunizmu, socjalizmu i nihilizmu.

Encyklikę „*Immortale Dei*” (1885r.) poświęcił papież chrześcijańskiemu ustrojowi państwowemu. Przypominał w niej, że człowiek z woli Boga jest istotą społeczną, a władza w konsekwencji pochodzi od Boga i jest ona niejako Jego mandatarium, więc w swoim działaniu powinna kierować wolą Bożą. Prawa zatem sprzeczne z wolą Bożą, czyli z prawem Bożym, czy to naturalnym czy objawionym są bezprawiem i obywatel nie jest obowiązany im się

podporządkować. Kościół i państwo spełniają swą misję zgodnie z ogólnym planem Boga, powinny więc działać we wzajemnej współpracy, pomimo że ich zadania są z natury rzeczy różne. Potępia fakty prześladowania Kościoła oraz religii. Stwierdza, że Kościół nie potępia nigdy żadnej formy rządu, byleby tylko odpowiadała ona zasadom mądrości i sprawiedliwości.

Encyklikę „*Libertas*” (1888 r.) poświęca Leon XIII zagadnieniu wolności i tolerancji. Wolności religijnej nie należy mieszać z liberalizmem religijnym, a tolerancja nie może być identyfikowana z relatywizmem do prawdy i przekonania religijnych. Wolność polityczna nie może być swawolą, czyli swobodą czynienia źle i działania na szkodę innych oraz dobra wspólnego.

W encyklice „*Sapientia christianae*” (1890r.) precyzuje obowiązki chrześcijanina-obywatela. Przestrzega przed niebezpieczeństwem dominacji materii i dlatego należy bronić prymatu prawa moralnego w życiu społecznym i gospodarczym. Kościół musi pozostać ponad polityką i nie może dać się użyć jako narzędzie do osiągania celów politycznych jakiejś partii. Może on natomiast współpracować z wszystkimi ustrojami, które są zgodne z prawem natury i stwarzają możliwość normalnego rozwoju i doskonalenia człowieka oraz szanują jego wolność sumienia.

Encyklika „*Rerum novarum*” (1891r.) stanowi nową jakość w nauczaniu Kościoła, bowiem nie pozostaje jedynie na gruncie czysto doktrynalnym, ale daje analizę sytuacji, określa zadania, ukazuje ich podmioty i sugeruje praktyczne rozwiązania. Papież stwierdza w niej istnienie kwestii społecznej oraz walki społecznej jako faktu, a przyczyną tego jest błędny ustrój społeczno-gospodarczy, w wyniku czego robotnik czuje się samotny i bezbronny. Należy więc koniecznie wziąć go w obronę i upomnieć się o jego prawa. Stwierdza, że robotnicy zostali wydani na łaskę i „łup niełudzkości panów i nieokiełzanej chciwości współzawodników”. Wskazuje na nową postać lichwy oraz nadmierną koncentrację własności i dyspozycji gospodarczej w rękach nielicznych, „garść możnych bogaczy nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmiernie liczbie proletariatu”. Encyklika ta ma niewątpliwie największe znaczenie dla rozwoju katolickiej nauki społecznej i powinna być lepiej poznana przez katolików, szczególnie sprawujących funkcje społeczne i polityczne.

Włodzimierz Podstawa

Karmiąc się Słowem Bożym

XXXII Niedziela Zwykła
(6 listopada 2016)

Wzruszający i zawstydzający opis męczeństwa braci... nie chcieli zjeść wieprzowiny, której spożywania zakazywało Prawo... czy tylko o zwyczaj chodziło? Ich motywacja była zupełnie inna... głębsza... Na Śląsku funkcjonuje powiedzenie, które jest odpowiedzią niemal na wszystko: „bo zawsze tak było”. Czasem wsadzam kij w mrowisko i pytam się: „Ale dlaczego zawsze tak było?” Właściwie ten sam problem mieli saduceusze z Ewangelii – wpadli w pułapkę przepisów, legalizmu, martwej litery prawa... ale zabrakło im jednej – bezwzględnie ważnej rzeczy – wiary. Dlatego św. Paweł stwierdza: „albowiem nie wszyscy mają wiarę”. Ale wracając do wieprzowiny... bo któż nie lubi schabowych... piątek – po co poszczę? Bo tak zawsze było? Czy może moja motywacja jest jednak głębsza?

XXXIII Niedziela Zwykła
(13 listopada 2016)

Świątynia w Jerozolimie – święte miejsce Żydów. Poczucie bezpieczeństwa, że Bóg jest pośród swego ludu. Tak jak Arka Przymierza – nieważne było, że Naród Wybrany zdradzał Boga, cudzołożył z obcymi bogami – takie nasze: Panu Bogu świeczkę a diabłu ogarek (na wszelki wypadek).

Arkę Przymierza zdobyli Filistyni, Świątynię Jerozolimską zburzyli Rzymianie... Pan Bóg nie jest talizmanem... Obserwuję czasem ludzi, którzy przypadkowo – bo w niedzielę – przychodzą na zakończenie rekolekcji. Zdziwieni tym, co się dzieje – „po co nam rekolekcje, przecież jesteśmy dobrymi chrześcijanami – chodzimy przecież do kościoła”. Tylko, czy to wystarczy, gdy „z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich”? Gdy przyjdzie zaświadczyć o wierze, czy wystarczy ci wtedy swoisty „indeks kandydata do bierzmowania” z podpisami obecności na Mszy świętej?

XXXIV Niedziela Zwykła
(20 listopada 2016)

Dziwny to Król... bez widzialnych granic swego panowania... nie zajął żadnego państwa, nie werbował żołnierzy... nie zgniótł nawet trzciny nadłamanej, ani nie zgasił świecy o nikłym płomieniu... Nie posiadał złotego tronu... A może posiadał? Krzyż... Gdy wywyższył Syna Człowieczego, jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni... wtedy poznać, że JA JESTEM – mówił Jezus. I wywyższyli... a nad głową umieścili napis: Jezus Nazarejczyk Król Żydowski... Kapłani przerazili się, gdy usłyszeli te słowa i nalegali na Piłata, aby go zmienił: napisz, że On powiedział, że jest królem... Dlaczego? Bo w języku hebrajskim słowa te brzmiały: **Jesua HaNazri WeMelech HaJehudim**... JHWH – niewymawialne Imię Boga, które objawił On Mojżeszowi w płonącym krzewie... Krzyż jest tronem JA JESTEM, z którego sądzi świat... a najpotężniejszą bronią w Jego rękę jest Miłosierdzie.

I Niedziela Adwentu
(27 listopada 2016)

Duża parafia na Śląsku. Po kolejnym dniu rekolekcyjnym usiedliśmy z proboszczem – przepraszam: farorzem – przy kawie. Świadectwo doświadczanego kapłana, ale pełne gorczy – nie spodziewałem się, że tak martwi się o młodzież. „Czy wie ojciec, kiedy można spotkać najwięcej młodzieży w parkach i na przystankach z puszką piwa w ręce?”. Nie przerywałem mu. „W wigilię Bożego Narodzenia”. Uciekają z domu, bo nie chcą uczestniczyć w „szopce” – białe obrus, kolędy, dwanaście potraw, łamanie się opłatkiem... a potem wszystko tak, jak było wcześniej: kłótnie, zazdrość, milczenie, brak czasu dla drugiego. Czy w Twoim domu w te święta narodził się Jezus? Czy zaprosisz Go, aby zmienił Twoją rodzinę, zmienił Ciebie? Może warto już od dziś o to Go prosić... bo adwent jak zwykle minie szybko, a Ty utkniesz w garach, potrawach, sprzątaniu domu, pogoni za prezentami

O. Paweł Gomulak OMI...

Procesja

Już tradycyjnie 14 września w Święto Podwyższenia Krzyża uczestniczyliśmy w procesji do Krzyża Jubileuszowego.

W tym dniu modliliśmy się na uroczystej Eucharystii, w której obsadę zaangażowali się parafianie. W takim szczególnym dniu odczuwa się wiele radości z budowania wspólnoty parafialnej. Mszy świętej przewodniczył o. Wiesław Nowotnik OMI i czynił to z wielkim zaangażowaniem. Każdy z obecnych starał się o skupienie na modlitwie. Święto Podwyższenia Krzyża skłania do szczególnych refleksji nie tylko nad Krzyżem Chrystusowym, ale również nad naszymi krzyżami życia. Tych małych, a czasami i większych krzyży nigdy nam nie brakuje. Podczas uroczystej Eucharystii o. Wiesław wygłosił kazanie, które poruszyło serca ludzi obecnych na Mszy Świętej. Fragment tego kazania chciałabym w tym miejscu przytoczyć:

To prawdziwa historia o chłopcu, który miał na imię Antek. Jego choroba zaczęła się banalnie, po operacji wyrostka robaczkowego. Antek miał coraz większe bóle i coraz trudniejsze badania. Pytał bliskich, dlaczego właśnie on musi cierpieć. Postanowił, że pomoże nieść Krzyż Panu Jezusowi, akceptując swoje cierpienie.

Pewien kapłan podarował mu mały krzyżyk, aby mógł swoje cierpienia ofiarować Jezusowi. Antek całował krzyżyk i powtarzał: „Jezu, ufam Tobie”. Początkowo szokowało to nawet rodziców. Zrozumieli, że ta dziecięca wiara była jak żywioł. Ostateczna diagnoza choroby Antka to nowotwór. Mama tłumaczyła mu, że to poważna choroba, na którą niektórzy umierają. Ksiądz przygotowywał Antka do Pierwszej Komunii Świętej. Przystąpił do Niej między jedną i drugą chemią w towarzystwie rodziny i przyjaciół. To było wielkie przeżycie dla Antka. Modliło się za niego wiele osób. Zadawał rodzicom wiele pytań dotyczących życia i śmierci, a nowotwór robił dramatyczne postępy. Antek żegna się z rodziną, przyjmuje sakrament bierzmowania i w wielkim cierpieniu umiera. Nie boi się śmierci. Pokazał wszystkim jak znosić cierpienie, co znaczy wiara oraz jak kochać Boga i ludzi.

Po zakończeniu Eucharystii wybraliśmy się w procesji do Krzyża Jubileuszowego, modląc się i śpiewając pieśni religijne. Jak zwykle zarówno Mszę świętą, jak i procesję uświetniła orkiestra. Pod Krzyżem modliliśmy się w wielkim skupieniu.

Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za to, że możemy publicznie wyznawać wiarę. Do zobaczenia na procesji w przyszłym roku.

Stanisława Ścigacz

do Krzyża Jubileuszowego

- 14.10.2016 r.



Wracam jako misjonarz

Wywiad z Ojcem Superiorem Rafałem Kupczakiem OMI
– przełożonym klasztoru Misjonarzy Oblatów w Kędzierzynie–Koźlu

O. Tomek: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

O. Rafał: I Maryja Niepokalana.

O.T: Ojcie Superiorze, witamy w Kędzierzynie–Koźlu! Na początku prosimy kilka słów o sobie.

O.R: To jest najtrudniejsze pytanie, ponieważ moje życie jest tak bogate i piękne, że ciężko powiedzieć tylko kilka słów... Pochodzę z najpiękniejszego miejsca na świecie, gdzie niebo spotyka się z ziemią, gdzie miłość przewyższa nienawiść... To piękne miejsce to Kolonia Zabłocie, które znajduje się na terenie parafii Kodeń nad Bugiem. Mam dwie siostry i brata. Patrząc na piękny wzór życia Oblatów, prowadzących moją parafię, rozeznałem, że jest to moja droga życia, co potwierdził Kościół przez śluby wieczyste i święcenia kapłańskie.

O.T: Wraca Ojciec do Kędzierzyna, ale w nowej posłudze. Jakie są plany na przyszłość?

O.R: Posługa rzeczywiście jest nowa, ale wracam tutaj przede wszystkim jako misjonarz ludowy. Tak postrzegam ten czas. Najpierw jestem głosicielem słowa Bożego i to jest istota kapłaństwa, dopiero na drugim miejscu jest przełożenstwo. Ono dzisiaj jest, a za kilka lat nie będzie, a głoszenie wciąż trwa. Mam wiele planów i marzeń związanych z klasztorem i życiem wspólnotowym, ale to musiały być drugi obszerny wywiad.

O.T: Czym zajmuje się superior w naszym klasztorze?

O.R: Przede wszystkim animuje wspólnotę. Uczestniczy w jej życiu i tworzy ją. Jestem odpowiedzialny także za organizowanie prac rekolekcyjnych, zastępstw, odpustów, misji, które prowadzi nasza wspólnota, zwłaszcza rekolekcjoniści.

O.T: A współpraca z parafią?

O.R: Chciałbym, aby Parafianie postrzegali nas jako Wspólnotę tzn. bez podziału klasztor – duszpasterze, ale jako jedność. Dlatego zachęcam



i mobilizuję Ojców, aby pomimo wszystkich zewnętrznych zobowiązań starali się posługiwać w Kościele w konfesjonale, sprawować Eucharystię. Myślę, że to dobrze wychodzi, ale zawsze może być lepiej.

O.T: Być przełożonym wspólnoty składającej się z różnych ludzi o odmiennych charakterach to wielkie wyzwanie. Jak Ojciec opisałby naszą kędzierzyńską wspólnotę?

O.R: Ta Wspólnota ma ogromny potencjał. Ja w moc tej Wspólnoty wierzę, inaczej nie podjąłbym się jej prowadzenia.

O.T: W naszym klasztorze mieszka wielu starszych i schorowanych współbraci. Jest Ojciec od nich sporo młodszy, jak więc być dla nich przełożonym? I czy Ojciec słuchają?

O.R: Wraz z wiekiem przychodzi doświadczenie i mądrość. Myślę, że nasi starsi i schorowani Ojcowie posiadają obie te cechy, dzięki czemu to częściej Oni muszą „znosić” mnie, niż ja ich. Idzie im to rewelacyjnie.

O.T: Zostawmy nasz klasztor, porozmawiajmy o pracy misjonarskiej. Głosi Ojciec rekolekcje i misje święte. Co jest takiego w tym pociągające i fascynujące, że zdecydował się Ojciec na taką posługę?

O.R: Posługa rekolekcjonisty od początku mnie urzekła. Kiedy widzę moc Bożego Słowa, jak Ono dotyka, przemienia i kształtuje ludzkie serca, to tym samym umacnia się moja wia-

ra. Widząc te dzieła, można tylko wychwalać moc Boga.

O.T: Najbardziej zapamiętana misja święta i rekolekcje?

O.R: Najbardziej zapamiętane są te wszystkie wygłoszone z o. Wiesławem Zielonką OMI, wtedy czuliśmy moc Słowa, a wzajemne uzupełnianie się dało niesamowite owoce.

O.T: Ile czasu potrzebuje Ojciec, by przygotować rekolekcje czy misje?

O.R: To zależy od tego, co artyści nazywają: natchnieniem, wena... Ja nie potrafię się i po prostu napisać suchy tekst. On musi żyć! Coś musi pozwolić, by on wzbił się i dotarł do serc. To „coś” jest najważniejsze.

O.T: A kazania pisze i głosi Ojciec swoje? Czy korzysta z pomocy innych kaznodziej?

O.R: Czytam różnych autorów, ale nigdy nie potrafiłem powiedzieć czyjegoś kazania. Ono musi żyć we mnie. Najpierw nawrócić mnie, później innych, wtedy dopiero jest dobre.

O.T: No to kiedy kazanie w naszej parafii?

O. R: Kiedy Bóg da...

O.T: I jeszcze kilka luźniejszych pytań: Jakie jest Ojciec hobby, ulubiony sport i muzyka lub inne zainteresowania?

O.R: Lubię biegać. Wtedy się relaksuję i obmyślam życie. Moja pasja to remonty starych motocykli, przywracanie im życia. Kiedy jadę do domu rodzinnego, to marzę, aby wziąć swój stary motocykl i jeździć między moimi polami i lasami.

O.T: Kiedy obchodzi Ojciec imieniny i urodziny?

O.R: Urodziny obchodzę 2 września, a imieniny na Świętych Archaniołów. Mama z Tatą wyczuli, że czeka mnie trudne życie, więc dali mi dwa imiona: Rafał, Michał.

O.T: Dziękujemy na rozmowę. Życzymy obfitości Bożych darów w posłudze przełożonego. Niech św. Eugeniusz wyprasza Boże błogosławieństwo.

O.R: Bóg zapłać!



Spotkanie Róż Różańcowych - 07.10.2016 r.



ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII



Poświęcenie różańców dzieci pierwszokomunijnych - 02.10.2016 r.







Światowe Dni Młodzieży i co dalej?

Dnia 18 września 2016 roku odbyło się spotkanie po Światowych Dniach Młodzieży (ŚDM). Z tej okazji zgromadziła się młodzież wraz z kapłanami z naszego dekanatu, która w jakikolwiek sposób uczestniczyła w ŚDM. Podczas tego spotkania wspominaliśmy treści przekazane przez Papieża Franciszka. Początek naszego zgromadzenia miał miejsce w kościele. Tam zobaczyliśmy krótkie przedstawienie o św. Stanisławie Koście (patron młodzieży). W obecności Pana Jezusa pomodliliśmy się Koronką do Bożego Miłosierdzia. Później udaliśmy się do sali kominkowej. Przy różnych smakołykach słuchaliśmy świadectw osób, które w różny sposób doświadczyły Światowych Dni Młodzieży.

W lipcu tego roku przeżywaliśmy niezwykle dni. Tydzień przed centralnymi wydarzeniami w Krakowie odbyły się Oblackie Światowe Dni Młodzieży we Wrocławiu. W wydarzeniu tym uczestniczyła także mło-

dzież ze wspólnoty Niniwa. Ojcowie Oblaci spotkali się z obłacką młodzieżą z całego świata. W tym czasie cała Polska zamieniła się w „pole Miłosierdzia”. Mottem naszej diecezji było spotkanie, które jest najważniejsze. W czasie ŚDM można było porozmawiać z pielgrzymami z różnych kontynentów. Był to czas nawiązania nowych znajomości oraz pogłębiania swojej wiary. W tym czasie doświadczyliśmy żywego, radosnego, pełnego entuzjazmu Kościoła. Będąc wśród tylu ludzi, odczuwało się niezwykłą więź. Wszystkich nas łączył wspólny cel. Najważniejszym momentem było spotkanie z naszym kochanym Panem i Zbawicielem. Każdy z nas przeżył to w inny sposób. ŚDM to nie tylko czas radości, ale również czas pokonywania swoich słabości. Dzięki niesamowitej Łasce jaką jest Miłosierdzie Boże możemy pokonać nasze trudności. Wśród licznych przeciwności odnosiliśmy zwycięstwo. Świadomość wspólnoty i bliskości

drugiego człowieka mobilizowała do dalszego działania.

Centralne wydarzenia w Krakowie zakończyły się, ale to nie znaczy, że nasze starania dobiegły końca. ŚDM to narzędzie i teraz to zależy od nas, jak wykorzystamy ten niesamowity dar od Pana Boga.

Uczestnik ŚDM



Historia Dnia Wszystkich Świątych



1 listopada obchodzony jest Dzień Wszystkich Świątych, którzy już zmarłych wstali do życia wiecznego. W dniu tym przypomina się nie tylko osoby oficjalnie uznane za święte i takimi ogłoszone, ale przede wszystkim wszystkich ludzi, których życie nacechowane było świętością. Jest to także święto wszystkich, dla których celem jest życie prowadzące do zbawienia. W praktyce odwiedzamy groby wszystkich naszych bliskich, wspominamy ich i, ku uczczeniu pamięci o nich, palimy znicze, a groby dekorujemy kwiatami. Również przygotowujemy się duchowo, aby móc uzyskać odpust zupełny. Uroczystość ta wywodzi się głównie z czci oddawanej męczennikom, którzy oddali swoje życie dla wiary w Chrystusa, a których nie wspomniano ani w martyrologiach miejscowych, ani w kanonie Mszy świętej. Pierwotnie święto to obchodzono 13 maja.

W IV wieku rozpowszechniła się tradycja przenoszenia całych relikwii świętych lub ich części na inne miejsca. W ten sposób chciano podkreślić, że święci są własnością całego Kościoła. Kiedy w 610 r. papież Bonifacy IV otrzymał od cesarza starożytną świątynię pogańską Panteon, kazał złożyć tam liczne relikwie i poświęcił tę budowlę na kościół pod wezwaniem Matki Bożej Męczenników. Od tego czasu oddawano cześć wszystkim zmarłym męczennikom w dniu 13 maja.

Papież Grzegorz III w 731 r. przeniósł tę uroczystość z 13 maja na dzień 1 listopada. Powodem były prawdopodobnie trudności z wyżywieniem rzesz pielgrzymów przybywających do Rzymu na wiosnę. W 837 r. Grzegorz IV rozporządził, aby odtąd 1 listopada był dniem poświęconym pamięci nie tylko męczenników, ale wszystkich świętych Kościoła katolickiego. Jednocześnie na prośbę cesarza Ludwika Pobożnego rozszerzono to święto na cały Kościół.

Jednym z najdawniejszych, zachowanych kazań spisanych w języku polskim jest kazanie na Dzień Wszystkich Świątych (In Die Omnium Sanctorum). Kazanie to znajduje się w rękopisie Biblioteki Kapitulnej w Pradze i pochodzi z połowy XV wieku.

Święto to było dniem wolnym również w czasach PRL-u, ale oficjalnie starano się nadać mu charakter świecki i nazywano je dniem Wszystkich Zmarłych bądź Świętem Zmarłych. Nazwa ta utrzymała się w świadomości wielu osób, jako kościelna nazwa uroczystości liturgicznej: Wszyscy Świąci.

Następnego dnia po Wszystkich Świątych w Dzień Zaduszny (2 listopada) obchodzony jest dzień wspominania zmarłych (w Polsce zwany Zaduszkami). Dla katolików łacińskich i wielu innych chrześcijan zachodnich jest to dzień modlitw za wszystkich wierzących w Chrystusa, którzy odeszli już z tego świata.

Opracowała Dorota Grzesik

Zaduszki

*Cmentarze się ożywiły,
licznie żywi na nie przybyli,
o bliskich zmarłych pamiętają,
ich mogiły odwiedzają.
Wianki i kwiaty poprzynosili,
także znicze zapalili.
Groby pięknie ozdobione,
lampionami oświetlone,
ślicznie w to święto wyglądają,
bo bliscy je ożywiają.
Przynajmniej raz w roku tak bywa,
że liczna rzesza nad groby przybywa.
Rodziny są porzucane,
ich ciała w różnych miejscach chowane,
trwa więc wędrówka ludzi,
by groby w tym dniu odwiedzić.
Nad mogiłą zbiera się rodzina
i zmarłego tu wspomina.
Tu leży ojciec lub matka,
a tam dziecko lub babka,
siostra czy też brat,
którzy przeżyli niewiele lat,
w pielgrzymowaniu nas wyprzedzili
i w tych mogiłach ich złożyli.
Także znajomi i przyjaciele
zapalają lampek wiele.
Nad grobami za zmarłych się modlimy.*

Halina Ozga

Kędzierzyn-Koźle, 02.11.1995r.

Rodzinny Bieg Prymasowski

Każdego roku, pod koniec września, odbywa się Rodzinny Bieg Prymasowski, którego organizatorem jest Publiczne Gimnazjum nr 1 im Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku. Jest to prawdziwe święto szkoły. Uczniowie w kolorowym krowodzie wędrują od szkoły do Lasku Prudnickiego (miejsca odosobnienia Prymasa Polski). Tutaj również odbywa się bieg na dystansie 700 metrów. Następnie odbywa się uroczysty apel, podczas którego przedstawiciele klas pierwszych składają ślubowanie. Należy podkreślić, że w uroczystości biorą udział zaproszone szkoły noszące imię Prymasa tysiąclecia. Zawsze podczas hymnu szkoły widać fruujące na niebie gołębie. Następnie można wziąć udział w zawodnych sportowych, występach artystycznych oraz skosztować ciastko, grochówkę i inne pyszności.

Tym razem pogoda pokrzyżowała nam plany i bieg został odwołany. Odbędzie się dopiero na wiosnę.

Wspomnienia uroczystości, które odbyły się wcześniej

Dnia 19 września 2009 r. poczet sztandarowy PG nr 3 im Kardynała Stefana Wyszyńskiego, pod opieką Pani Stanisławy Ścigacz, uczestniczył w uroczystych obchodach 10-lecia PG nr 1 im Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku. O godzinie 10.00 odbył się IV Rodzinny Bieg Prymasowski spod krytej pływalni do klasztoru Prudnik - Las. Tą samą trasą podążała grupa rowerzystów, a pozostali uczniowie i Grono Pedagogiczne wspólnie marszerowali.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Grocie przy Klasztorze. Po powitaniu przez Ojca Franciszkanina wszystkich przybyłych gości, odbyło się uroczyste pasowanie uczniów klas pierwszych na gimnazjalistów. Z uwagą i zadumą wsłuchiwalismy się w słowa hymnu szkoły „Tylko orły szybują nad granicą, tylko orłom nie straszna jest przepaść. Wolne ptaki wysoko latają, już za chwilę wylecimy z gniazda....” W tym momencie na niebie pojawiły się lecące gołębie, co podkreślało rangę uroczystości. W spotkaniu wzięło udział wielu zaproszonych gości oraz kilka pocztów sztandarowych Szkół Prymasowskiej Rodziny. Odczuwało się serdeczną i rodzinną atmosferę. Na zakończenie uroczystości dwie szkoły otrzymały poświęcone buki Prymasowskie, a w tym nasze gimnazjum. Ze względu na prowadzoną wycinkę drzew wokół naszej szkoły, buk zostanie przywieziony i posadzony na podwórku szkolnym w późniejszym terminie. Na zakończenie całej uroczystości odbył się piknik rodzinny. Oprócz smacznego jedzenia, było wiele konkursów i występów artystycznych, czyli wspaniała rodzinna zabawa.

Po zakończonej uroczystości wszyscy wracali do domów, a my pełni przeżyć jechaliśmy wspominając minione zdarzenia i spotkania z nowymi ludźmi.

Spotkanie Szkół Rodziny Prymasowskiej było wspaniałym przeżyciem dla wszystkich uczestników. Nie sposób zapomnieć o słowach wypowiedzianych do młodzieży przez Panią Iwonę Czarcińską z Instytutu Prymasowskiego,



która podkreślała rolę Prymasa dla Polski i Polaków. Prymas często powtarzał słowa: „Zwyciężył, choćby leżał na ziemi podeptany, kto miłuje i przebacza. Kto nienawidzi, już zginął”.

Stanisława Ścigacz

Już tradycyjnie, jak każdego roku, otrzymaliśmy zaproszenie na kolejny X Rodzinny Bieg Prymasowski (2015 r).

Z naszej szkoły do Prudnika pojechało 26 osób, w tym 23 gimnazjalistów (jeden absolwent 2014/2015) – wśród nich także osoby specjalnej troski. Opiekunowie młodzieży to Siostra Rut, p. Paweł Serafinowicz i p. Stanisława Ścigacz. Na pewno było to spotkanie integracyjne. Nasi uczniowie wzięli udział w biegu prymasowskim. Sami mówili, że nie było łatwo, tym bardziej, że początek trasy, to pokonanie wzniesienia. Uczestnicy biegu nie szczędzili wysiłku. Następnie wszyscy zgromadziliśmy się na placu przed klasztorem, w którym przed laty był więziony Prymas Polski – Kardynał Stefan Wyszyński – patron naszego gimnazjum. Pięknie prezentowały się poczt sztandarowe wszystkich obecnych na spotkaniu szkół. Tutaj odbyło się uroczyste ślubowanie klas pierwszych gimnazjów, z udziałem sztandarów i delegacji szkół oraz zaproszonych gości. Ślubowanie przeprowadził Gwardian Klasztoru, o. Wit Bołd – Franciszkanin. Podczas uroczystości śpiewaliśmy Hymn Państwowy oraz Hymn

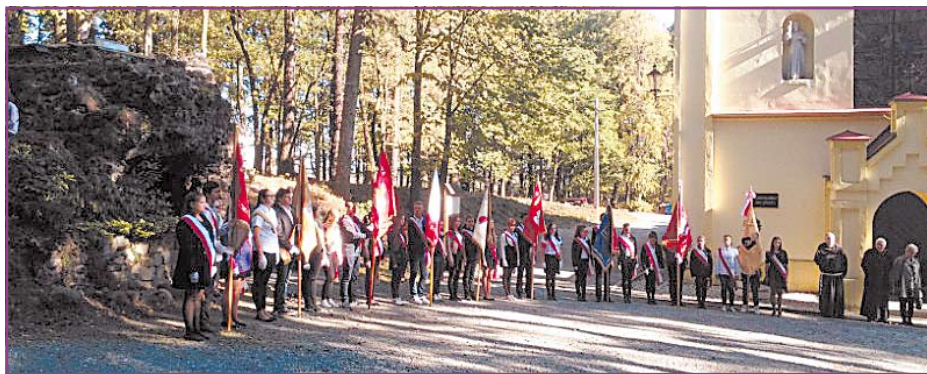


PG nr 1. Wzruszającym momentem były gołębie lecące nad placem klasztornym, nawiązujące do słów hymnu szkoły „...wolne ptaki wysoko latają. ...”. Obecni na uroczystości goście zabrali głos, zwracając się szczególnie do młodzieży, przypominając postać Prymasa Polski.

Dalsza część spotkania, to festyn rodzinny. Konkursy, grochówka, herbata i pyszne ciasto – to naprawdę radosne, integracyjne spotkanie. To także ogłoszenie wyników biegu, wręczenie pucharów, medali i dyplomów oraz nagrody za konkurs wiedzy o Patronie. Cieszymy się, że wśród naszej młodzieży byli mieszkańcy DPS-u św. Karola z Koźła: Kamil Stanowski – uczeń klasy IIa, Krzysztof Kaflik – uczeń klasy Ia oraz Kamil Skorupa – absolwent PG3 2014/2015. Wśród uczestników uroczystości nie zabrakło Siostry Rut (dyrektor DPS), która chętnie dołącza do naszych wspólnych wyjazdów, jako opiekun młodzieży

Do zobaczenia na XI Biegu Prymasowskim już za rok. ☺

Stanisława Ścigacz



NA CHŁOPSKI ROZUM

*Z namaszczenia Moskwy już czerwona władza
Siłą i perswazją nowy ład wprowadza.
Śle do miast i wiosek setki swych czcicieli,
Marksistowskich mędrców i nauczycieli,
Mają wiarę ludu wyśmiać i wypenić.
Ostro więc pracują. Nie mogą się lenić.
W pewnej szkole na Podhalu, gazdów pełna sala,
Pan prelegent z komitetu nowy ustrój tam wychwala.
Potem zgrabnie i ze swadą wszedł na teren wiary.
A perfidne i podstępne miał ów człek zamiary.
„Czy widzicie mnie gazdowie?“, siebie wskazał gestem.
„Tak! Widzimy!“, „A dlaczego? No bo przecież jestem!“
„A czy sufit też widzicie?“ Ręką do sufitu gest.
„Tak! Widzimy!“, „A dlaczego? Bo i sufit jest!“
„Czy ktoś widział Pana Boga z bliska lub z oddali?“,
Pyta tocząc hardo wzrokiem po zdziwionej sali.
„Nikt nie widział? Nie zobaczy! Na próżno się trudzi!
Bo Go nie ma! I nie było! To opium dla ludzi!“
Wtedy z sali skromny gazda podszedł do tablicy.
Nie był wcale najmądrzejszy w górskiej okolicy.
I zapytał zgromadzonych czy widzą tablicę.
„Tak!“ - wołają zgromadzeni. „A to znakomicie.
Jest widoczna, bo istnieje. To fakt oczywisty.
Prelegenta też widzicie – bo nieprzeżroczyście.
A czy może ktoś z was widzi rozum prelegenta?“
„Nie!“ - wołają. „Bo go nie ma. Ot i cała puenta!“*

Włodzimierz Podstawa

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ RACIBORSKIEJ

W Diecezji Opolskiej są cztery sanktuaria, w których czci się ukoronowane wizerunki Matki Bożej, a sanktuarium w Raciborzu jest jednym z nich. Poza stałe trzy sanktuaria to: Katedra Opolska z obrazem Matki Bożej Opolskiej, Bazylika św. Anny na Górze Świętej Anny z figurą Świętej Anny Samotrzeciej i Kościół w Wójcicach z obrazem Matki Bożej Łopatynskiej, opisanym we wrześnieowym „Dobrze że jesteś”. Omówiono tam również warunki powstania sanktuarium chrześcijańskiego i czynności związane z aktem koronacji.

HISTORIA OBRAZU MATKI BOŻEJ RACIBORSKIEJ

Cudowny wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus ma wymiary 77 x 120 cm, namalowany jest na drewnie i pochodzi z przełomu XVI i XVII w. W kompozycji i stylu podobny jest do obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Obrazy różnią się kilkoma szczegółami. Dzieciątko ma mocniej przechyloną głowę. Wyraz twarzy Maryi jest poważny, spokojny, ujmujący, nieco łagodniejszy i pogodniejszy niż na obrazie jasnogórskim. W Jej oczach i spojrzeniu tkwi głęboka tajemnica, skłaniająca do milczenia i rozważania. Dzieciątko jest bardzo podobne do Matki. Płaszcz Matki jest niebieski z zewnątrz a czerwony wewnątrz. Przypomina on nakrycie Przybytku Starego Testamentu i symbolizuje Matkę Bożą jako Przybytek Nowego Testamentu, kryjący zamiast Arki Przymierza samego Boga. Wg legendy obraz zakupił i sprowadził do Raciborza Szczepan z Raciborza. Pełnił on rolę na przedmieściu miasta, miał alarmować mieszczan w przypadku napadu husytów. Kiedy pewnego razu w czasie warty zasnął pod dębem, został pojmany i skępowany przez husytów, którzy chcieli go niebawem powiesić. Gdy przygotowywali się do egzekucji, ukazała im się Matka Boża i rycerz anielski. Husyci porzucili Szczepana i uciekli. Cudownie uratowany i wdzięczny Szczepan udał się na pielgrzymkę do Częstochowy, skąd przywiózł kopię jasnogórskiej ikony i umieścił ją na dębim, na którym miał zawisnąć.

KRÓTKA HISTORIA KOŚCIOŁA

Według tradycji pierwszy drewniany kościół został wybudowany i ufundowany w 1432 r. przez węgierskiego dostojnika, który modląc się przed wiszącym na dębim obrazem, wyprosił łaskę uzdrowienia dla śmiertelnie chorej żony. Zatem już wtedy obraz musiał być cudami słynący. Jednak źródła historyczne informują, że świątynia była poświęcona w 1445 r. Ten pierwszy drewniany kościół został rozebrany w 1723 r. Nowy, obecny, murowany został wybudowany w latach 1723 – 1736. Konsekracji dokonał 25 września 1736 r. biskup Eliaz Daniel von Sommerfleki. Kościół jest wybudowany z cegły z jednonawową otynkowaną barokową świątynią, z jedną wieżą zakończoną dwoma wieżyczkami. Ołtarz główny pochodzi z 1870 r. i posiada wystrój neobarokowy. Cudowny obraz Matki Bożej Raciborskiej jest umieszczony ponad tabernakulum. Po obydwu stronach ołtarza znajdują się trzy kolumny. U góry umieszczony jest obraz św. Anny z 1893 r. Dwa ołtarze boczne: Najświętszej Krwi i Świętego Krzyża wykonano pod koniec XVIII w. W otoczeniu kościoła znajduje się odnowiona grota Matki Bożej Fatimskiej, stacje Drogi Krzyżowej i stacje Różańca Świętego, plebania. Z tyłu kościoła jest ołtarz polowy z kopią obrazu Matki Bożej i uroczyste odsłonięty 20 maja 2006 r. pomnik św. Jana Pawła II.

KULT MATKI BOŻEJ RACIBORSKIEJ

Kościół Matki Bożej w Raciborzu uchodzi za najstarsze maryjne miejsce pątnicze na Górnym Śląsku. Przed obrazem Matki Bożej Raciborskiej modlił się Jan III Sobieski, podążając z wojskiem do oblężonego Wiednia. Od najdawniejszych czasów przychodziły do Pani Raciborskiej procesje z okolicznych parafii (np. od 1698 r. po wielkim pożarze z parafii Wniebowzięcia NMP, a po epidemii cholery w 1831 r. z parafii św. Jana Chrzyciela). W 1785 r. zanotowano w księgach parafialnych o tłumach na nabożeństwach u Matki Bożej, wdzięcznych za opiekę nad Ziemią Raciborską.



W 1910 r. zakupiono pole wokół kościoła, rozpoczęto także starania o koronację cudownego obrazu. Starania powiodły się i 28 sierpnia 1932 r. abp wrocławski kardynał Adolf Bertram dokonał uroczystej koronacji w obecności 50 tys. wiernych przybyłych z okolicznych parafii i Czech. Korony skradziono w 1945 r., a cudowny wizerunek przyozdobiono nowymi koronami w 1965 r. Dzisiaj także przybywają liczne pielgrzymki do Raciborza, czcąc Matkę Bożą w Jej sanktuarium szczególnie jako Królową Pokoju, Wspomożenie Wiernych i Poczyszczicielkę Strapionych.

Odpusty: Nawiedzenie NMP (31 maja), Wniebowzięcie NMP (15 sierpnia) i Narodzenie NMP (8 września). W święto św. Stanisława Kostki gromadzą się w sanktuarium ministranci z dekanatu oraz dzieci i młodzież. Obecnie proboszczem jest ks. Henryk Franciszek Jaroń.

Adres: Kościół Matki Bożej w Raciborzu ul. Jana Pawła II nr 6 (Dzielnica Nowe Zagrody)

JAK DOJECHAĆ ?

Najprościej drogą nr 45, ponieważ w Raciborzu jej odcinek stanowi ulicę Jana Pawła II.

Z Dworca PKP wychodzimy na Plac Dworcowy i ul. Kolejową dochodzimy do ul. Księdza Stanisława Staszica, łączącą się swym wylotem z ul. Opawską. Skracamy w lewo w ul. Opawską i dochodzimy nią do ul. Jana Pawła II, przy której położone jest sanktuarium. Z dworca do kościoła jest ok. 2 km.

Informacje: Z Dawna Polski Tyś Królową Siostry Niepokalanki Szymanów, 1990

www.peuk.fiiz.pl/pl/poi/3301542.

Włodzimierz Podstawa

Parafia św. Eugeniusza de Mazenoda

ul. Ligonía 22, 47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel./fax: 77 483 58 06

e-mail: eugeniusz@oblaci.pl, www.eugeniusz.oblaci.pl

Wypominki 2016

W majestacie boskiej chwały
Idzie Jezus zmartwychwstały (...)



*„Jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem,
wierzymy, że z Nim również żyć będziemy”*
(Rz 6, 8)

Parafia św. Eugeniusza de Mazenoda

ul. Ligonía 22, 47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel./fax: 77 483 58 06

e-mail: eugeniusz@oblaci.pl, www.eugeniusz.oblaci.pl

Wypominki 2016

W majestacie boskiej chwały
Idzie Jezus zmartwychwstały (...)



*„Jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem,
wierzymy, że z Nim również żyć będziemy”*
(Rz 6, 8)

Parafia św. Eugeniusza de Mazenoda

ul. Ligonía 22, 47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel./fax: 77 483 58 06

e-mail: eugeniusz@oblaci.pl, www.eugeniusz.oblaci.pl

Wypominki 2016

W majestacie boskiej chwały
Idzie Jezus zmartwychwstały (...)



*„Jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem,
wierzymy, że z Nim również żyć będziemy”*
(Rz 6, 8)

Parafia św. Eugeniusza de Mazenoda

ul. Ligonía 22, 47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel./fax: 77 483 58 06

e-mail: eugeniusz@oblaci.pl, www.eugeniusz.oblaci.pl

Wypominki 2016

W majestacie boskiej chwały
Idzie Jezus zmartwychwstały (...)



*„Jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem,
wierzymy, że z Nim również żyć będziemy”*
(Rz 6, 8)

MODLITWIE KOŚCIOŁA POLECAJĄ SIĘ ZMARLI:

Imiona piszemy w mianowniku, np. mężczyźni: Stanisław, Tadeusz, Jan...
np. kobiety: Stanisława, Helena, Teresa...

[illegible]

MODLITWIE KOŚCIOŁA POLECAJĄ SIĘ ZMARLI:

Imiona piszemy w mianowniku, np. mężczyźni: Stanisław, Tadeusz, Jan...
np. kobiety: Stanisława, Helena, Teresa...

[illegible]

MODLITWIE KOŚCIOŁA POLECAJĄ SIĘ ZMARLI:

Imiona piszemy w mianowniku, np. mężczyźni: Stanisław, Tadeusz, Jan...
np. kobiety: Stanisława, Helena, Teresa...

[illegible]

MODLITWIE KOŚCIOŁA POLECAJĄ SIĘ ZMARLI:

Imiona piszemy w mianowniku, np. mężczyźni: Stanisław, Tadeusz, Jan...
np. kobiety: Stanisława, Helena, Teresa...

[illegible]

Czyściec – przedsionek nieba

W dzień po Wszystkich Świętych 2 listopada Kościół obchodzi Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – tradycyjnie nazwane Dzień Zaduszny. Pamiętamy tego dnia o wszystkich wierzących w Chrystusa, którzy umierali w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, by uzyskać świętość konieczną do życia w radości Boga.

Uroczystość Wszystkich Świętych, którą obchodzimy 1 listopada, zdecydowanie różni się od Dnia Zadusznego. Razem jednak te dni przypominają nam prawdę o wspólnocie Kościoła, obejmującej świętych w niebie, pokutujących w czyśćcu i żyjących jeszcze na ziemi. Wśród tych trzech stanów Kościoła dokonuje się poprzez modlitwę, pamięć i ofiarę, ciągła wymiana dóbr duchowych. W tej łączności – komunii – wyraża się świętych obcowanie.

Kościół od pierwszych wieków pamiętał w swoich modlitwach za zmarłych. Jednak Dzień Zaduszny w obecnym kształcie został wprowadzony dopiero w 988 r. przez św. Odyłona, opata klasztoru w Cluny i przez wieki rozpowszechnił się na cały Kościół. Dzień 2 listopada został wybrany ze względu na obchodzoną poprzedniego dnia uroczystość Wszystkich Świętych. Kościół raduje się chwałą swoich świętych i nie zapomina o tych, którzy jeszcze nie doszli do jej pełni. W XV w. wytworzył się u dominikanów w Hiszpanii zwyczaj ofiarowania w dniu 2 listopada trzech Mszy św. przez jednego kapłana. W 1915 r. papież Benedykt XV pozwolił kapłanom całego Kościoła odprawić w tym dniu trzy Msze św. Jedną w intencji przyjętej od wiernych, drugą w intencji wszystkich wiernych zmarłych, a trzecią w intencji papieża. Zwyczaj ten nie jest traktowany jako obowiązek.

Skuteczną pomoc душom czyścicowym możemy nieść poprzez Msze święte i Komunie święte, odpusty, umartwienia, pokuty i modlitwy. Te nasze praktyki przyczyniają się do złagodzenia i skrócenie cierpień душ czyścicowych. Powszechnie są także w Kościele Msze święte gregoriańskie. Istnieje bowiem przekonanie, że po

ich odprawieniu (30 Mszy świętych po kolei przez 30 dni) Pan Bóg uwalnia duszę z czyśćca i wprowadza ją do chwały wiecznej.

Pierwsze dni listopada stanowią zaproszenie do uzyskania przez wiernych odpustu zupełnego i ofiarowania go za zmarłych. Odpust zupełny jest to darowanie człowiekowi przez Boga wszystkich kar doczesnych, należnych za grzechy odpuszczone już co do winy w sakramencie pokuty. Kto uzyska odpust zupełny dla siebie uniknie kar czyścicowych. Kto uzyska odpust zupełny za zmarłych – ratuje dusze z czyśćca. Wierni, którzy nawiedzą kościół lub kaplicę 1 listopada od południa i przez cały Dzień Zaduszny, mogą dostąpić odpustu zupełnego za zmarłych. Można go uzyskać tylko jeden raz w ciągu dnia. Wierni, którzy nawiedzą cmentarz od 1 do 8 listopada i pomodlą się, również mogą uzyskać odpust zupełny za zmarłych. Warunki uzyskania odpustu są następujące: – wykluczenie wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet powszedniego (jeżeli go brak, odpust będzie tylko częściowy), – spełnienie trzech warunków: spowiedź sakramentalna lub bycie w stanie łaski uświęcającej, przyjęcie Komunii Świętej oraz odmówienie modlitw: Ojcze nasz..., Wierzę... i modlitwy w intencjach Ojca Świętego.



Anioł uwalnia dusze w czyśćcu pędzla Ludovico Caracciego (ok. 1610 r.)

Ważna informacja: trzy warunki – spowiedź, Komunia św. i modlitwy mogą być dopełnione w ciągu wielu dni przed lub po wypełnieniu danej czynności nagradzanej otrzymaniem odpustu, ale musi być między nimi łączność. Po jednej spowiedzi sakramentalnej można uzyskać wiele odpustów zupełnych, a po jednej Komunii św. i jednej modlitwie można uzyskać tylko jeden odpust zupełny.

Katechizm Katolicki o czyśćcu
KKK 1030: *Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba. To końcowe oczyszczenie wybranych, które jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa czyśćcem.*

Opis wizji czyśćca wybranych świętych

Św. Faustyna: „W jednej chwili znalazłam się w miejscu mglistym, napętnionym ogniem, a w nim całe mnóstwo душ cierpiących. Te dusze modlą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy im przyjąć z pomocą. (...) I zapytałam się tych душ, jakie ich jest największe cierpienie? Odpowiedziały mi jednoznacznie, że największym dla nich cierpieniem, to jest tęsknota za Bogiem.”

Św. Katarzyna Genueska: „Męką największą czyśćca jest rozłąka duszy z Bogiem.”

Bł. Anna Katarzyna Emmerich: W objawieniu czyśćca w noc 2 listopada, widziała dusze cierpiące straszne zimno, stojące pośrodku ognia, odczuwające wielkie pragnienie i takie, które odczuwały wszystkie te cierpienia jednocześnie. Podczas modlitwy za te dusze, widziała, jak wiele z nich jest uwalnianych od tej kary. Tak pisze o nich: „Z niewymowną radością ulatywały one do miejsca lżejszych kar, a dusze, które już tam przebywały, przyjmowały je radośnie. Miejsce to przypominało obszerny ogród, w którym rosły drzewa, owoce i kwiaty. Wszystko to jednak było bez blasku, bez życia. Otaczało mnie zewsząd mnóstwo душ”.

Marek Dziedzic





ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII



ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII



ŻYCIE PARAFII

ŻYCIE PARAFII

Moda na patriotyzm

Koszulka termoaaktywna z orzełkiem? Kubek termiczny z symbolem Polski Walczącej? Biało-czerwony długopis? Bluzy z podobiznami Żołnierzy Wyklętych? W Polsce zapanowała prawdziwa moda na patriotyzm.

W ostatnich latach widzimy tysiące młodych ludzi, biorących udział w Marszach Niepodległości czy w Biegach Niepodległości, świetnie sprzedaje się „odzież patriotyczna”. Jak grzyby po deszczu powstają duże, nowoczesne muzea przybliżające historię Polski – pierwsze było Muzeum Powstania Warszawskiego (w 2013 roku instytucja ta została wybrana największą atrakcją stolicy). W najbliższym czasie zostanie otwarte Muzeum II Wojny Światowej, a w planach jest budowa nowego Muzeum Historii Polski. Powstają kolejne filmy historyczne: niedawno na ekranach mogliśmy zobaczyć „Miasto 44” – film opowiadający o Powstaniu Warszawskim, a obecnie kina zdominował „Wołyń”. Dzieło to obejrzało ponad 250 tysięcy ludzi. Widzimy, jak bardzo spragnieni jesteśmy poznawania historii na różne sposoby. Nie tylko na dużych ekranach mamy do czynienia z przedstawianiem przeszłości: przez 6 lat w telewizji publicznej mogliśmy oglądać wyczyny polskich „cichociemnych” w serialu „Czas honoru”, a każda z serii cieszyła się oglądalnością powyżej 2 milionów widzów. Również komponowana jest muzyka, odwołująca się do naszej historii – np.

jak projekt „Panny wyklęte” Darka Malejonka czy akcje takie, jak „Narodowe Czytanie”, popularyzujące polską literaturę.

Wszystkie te zjawiska świadczą o jednym: w Polsce bycie patriotą jest modne. Gdzie tkwi fenomen takiej popularności historii i tego sposobu wyrażania patriotyzmu?

11 listopada, jako Narodowe Święto Niepodległości, obchodzimy od 27 lat. Dopiero w 1989 roku pozwolono nam świętować tę datę.

Choć odzyskiwanie niepodległości było pewnym procesem, wybór akurat 11 listopada uzasadnić można zbiegiem wydarzeń w Polsce z zakończeniem I wojny światowej, dzięki zawarciu rozejmu w Compiègne, pieczętującego ostateczną klęskę Niemiec. Dzień wcześniej przybył do Warszawy Józef Piłsudski. W tych dwóch dniach, 10 i 11 listopada 1918 r., Polacy uświadomili sobie w pełni odzyskanie niepodległości, a kraj ogarnął nastrój głębokiego wzruszenia i entuzjazmu. Po śmierci marszałka

w Polsce rozpoczęło się budowanie jego kultu, więc wybór 11 listopada jako dnia świętowania niepodległości pozwalał ściślej związać ją z jego osobą. W rzeczywistości jednak Rada Regencyjna niepodległość Polski ogłosiła 7 października i to wtedy oficjalnie zaczęto budować podwaliny dla przyszłej państwowości.

Po II wojnie światowej, gdy Polska znalazła się w strefie wpływów ZSRR, nowe władze zniosły ustawowo Święto Niepodległości ustanowione w 1937 roku i zastąpiły je Narodowym Świętem Odrodzenia Polski obchodzonym w dniu ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego – 22 lipca.

Dopiero zmiany ustrojowe 1989 r. przyniosły pełną wolność i możliwość odkrywania na nowo historii naszego kraju. Zaledwie od 27 lat można otwarcie mówić o swojej ojczyźnie, a przez ten czas zdążyło wyrosnąć już nowe pokolenie, które nie zna ograniczeń w demonstrowaniu swojego przywiązania do Ojczyzny i robi to na swój sposób. Nie ma kompleksów



wobec świata i Europy i nie wstydzi się tego, skąd pochodzi. Stąd różnego rodzaju inicjatywy, które czasami mogą zaskakiwać osoby przywiązane do tradycyjnych sposobów okazywania swojego przywiązania do Ojczyzny. Młodzi ludzie biegają – dlaczego nie biegać w koszulkach z kotwicą? Słuchają rocka – napiszmy parę piosenek o Polsce. Podróżują po świecie – można od razu pokazać, skąd się jest, nosząc torbę z napisem „Polska” w kilkunastu językach.

Patriotyzm to, według książkowych definicji, postawa szacunku, umiłowania i oddania własnej ojczyźnie. Kiedyś w imię patriotyzmu przelewało się krew w obronie ojczyzny. W obecnym świecie, gdzie nie musimy tego robić, to ta sama postawa, zmienia się natomiast sposób jego wyrażania. Miejmy nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli się o tym przekonać, pozostaje nam wierzyć, że postawy te, pełne bezkompromisowości i odwagi, nie są jedynie przemijającą modą, ale trwałym zjawiskiem, które będzie się umacniać i dojrzewać. Tworzymy przez to nasz kraj i nowe spojrzenie na niego – pełne dumy i inspiracji. Twórzmy to dalej.

Fragment tekstu piosenki Grzegorz Ciechowskiego „Nie pytaj o Polskę”

*Nie pytaj mnie, dlaczego jestem z nią,
Nie pytaj mnie, dlaczego z inną nie,
Nie pytaj mnie, dlaczego myślę że,
Że nie ma dla mnie innych miejsc.
Nie pytaj mnie, co ciągle widzę w niej,
Nie pytaj mnie, dlaczego w innej nie,
Nie pytaj mnie, dlaczego ciągle chcę,
Zasypiać w niej i budzić się.*

Julia Dziedzic





Różaniec u Sióstr - 02.10.2016 r.



Błogosławieństwo zwierząt i ich opiekunów

- 08.10.2016 r.


DLA DZIECI
Wykreślanka


Wykreśl z ramki pary słów wpisane taką samą czcionką np. mama-tata. Te słowa, które zostaną - utworzą hasło (cytat z Biblii).

NIE	BRACIA	<i>BUTY</i>	MAMA
TATA	ZABIJAJMY	POKOLENIA	PIASEK
<i>DOM</i>	JAKUB	GO	KARAWANA
STUDNIA	DZIECI	PUSTYŃA	LECZ
<i>JÓZEF</i>	SPRZEDAJMY	ANNA	WIELBŁĄD
MIASTO	<i>SZATA</i>	KUPCOM	WODA



Tutaj wpisz hasło i odetnij. Wrzuć je do koszyka znajdującego się przed ołtarzem w niedzielę 13.11.2016 r. na Mszy św. o godz. 10:00. Wtedy też odbędzie się losowanie nagród.

Hasło: _____

Imię i nazwisko Szkoła, klasa.....

Plasterki cukinii zapiekane w sosie pomidorowym z mozzarellą



Przygotowanie:

Sos: cebulę drobno posiekać i zeszklić w garnku na oliwie. Dodać przecier pomidorowy, doprawić kilkoma listkami bazylii, solą, pieprzem i suszonym oregano. Gotować na małym ogniu ok. 15 minut.

Cukinię umyć i pokroić na plasterki (ok. 1 cm), doprawić solą, oprószyć mąką oraz obtoczyć w roztrzepanym jajku i bułce tartej. Na większej patelni rozgrzać oliwę, plasterki cukinii podsmażyć z obu stron na złoty kolor.

Piekarnik nagrzać do **180 st. C**. Na dno formy żaroodpornej włożyć niewielką ilość sosu pomidorowego, ułożyć plasterki cukinii, rozłożyć resztę sosu i drugą warstwę cukinii. Wierzch przykryć serem (tartym lub plasterkami) i zapiekać ok. 25 minut (jeśli ser zacznie za bardzo się rumieć zapiekanke przykryć folią aluminiową). Podawać ze świeżą bazylią.

Smacznego ☺

Składniki (3 porcje):

- 1/2 średniej cebuli
- 500 ml przecieru pomidorowego
- 500 g cukinii
- 1 jajko
- 1 łyżka mąki
- 4 łyżki bułki tartej
- 150 g miękkiego sera (np. mozzarella)
- oliwa lub olej roślinny
- sól, pieprz, suszone oregano, świeża bazylia

Humor

Pewnego razu papież Leon XIII przyjął na audyencji francuskiego poetę, który przybył do Watykanu w towarzystwie młodzieńczej żony, kobiety niezwyklej urody. Papież przyjrzał się przedstawionej mu białogłowie i zwracając się do jej małżonka, powiedział życzliwie:

- Nie ulega wątpliwości, że komu jak komu, ale panu przestrzeganie dziewiątego przykazania nie powinno przysparzać trudności.

Kasjer w banku wypłaca starszej pani emeryturę w zniszczonych banknotach.

- Mam nadzieję, że nie obawia się pani bakterii, które mogą być na tych banknotach?

- Oczywiście, że nie - odpowiada emerytka.

- Z mojej emerytury nawet bakteria nie mogłaby żyć!!!

- Panie doktorze, za każdym razem pyta pan pacjenta, co jada na śniadanie, obiad i kolację. Czy rzeczywiście jest to potrzebne do postawienia diagnozy?

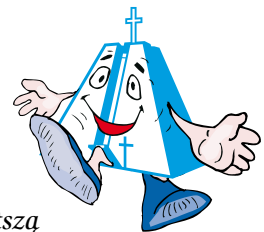
- Oczywiście! Na podstawie tego, co kto jada, ustalę wysokość honorarium.

- Dlaczego sam piszesz całą korespondencję?

- Moja sekretarka wyszła za mąż.

- I dlatego nie może pisać?

- Ona wyszła za mnie!!!



- Czy mógłby mi pan wskazać najkrótszą drogę na dworzec?

- Niestety, nie.

- Czy pan też nietutejszy?

- Nie, ale jestem kierowcą taksówki.

Wybrał Andrzej

Karczma u Brda

- Potrawy kuchni śląskiej i polskiej
- Organizacja przyjęć okolicznościowych
- Produkcja garmazerk

Kędzierzyn-Koźle, ul. Kłodnicka 76, tel. 77 472-23-35

KRONIKA PARAFIALNA: WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2016

21.09.2016 – środa – 18.40 – odbyło się spotkanie kandydatów do sakramentu bierzmowania, **19.00** – robocze spotkanie redakcji gazetki „Dobrze że Jesteś”

24.09.2016 – sobota – 8.00 – Przyjaciele Misji Oblackich pojechali na Regionalne spotkanie do Lublińca, **16.00** – Msza św. w intencji osób niepełnosprawnych i ich rodzin z terenu Kędzierzyna – Koźla, **19.00** – spotkanie popielgrzymkowe odbyło się na Piastach

25.09.2016 – niedziela – Dzisiejsza taca jest przeznaczona na budowę nowych kościołów w naszej diecezji oraz jako jałmużna postna na cały rok

28.09.2016 – środa – 15.00. – Koronka do Bożego Miłosierdzia przy figurze Jezusa Miłosiernego w ramach Ogólnoparafialnej Akcji – Koronka na ulicach miast świata

29.09.2016 – czwartek – 16.00 – spotkanie wspólnoty seniorów św. Anny

01.10.2016 – sobota – 17.00 – pierwsze nabożeństwo różańcowe przy figurze NMP przy ul. Kozielskiej

02.10.2016 – niedziela – 10.00 – poświęcenie różańców dzieci przygotowujących się do I komunii św., **17.15** – nabożeństwo różańcowe na dziedzińcu klasztoru Sióstr Służebniczek, codzienne odmawianie Koronki do Bożego Miłosierdzia o **17.00**,

a nabożeństwo różańcowe o **17.15** dla dorosłych i młodzieży, natomiast nabożeństwo różańcowe dla dzieci o poniedziałku do czwartku o **16.00**

03.10.2016 – poniedziałek – 18.30 – odbyło się spotkanie lektorów świeckich

05.10.2016 – środa – o 18.30 – odbyło się spotkanie Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej

07.10.2016 – piątek – wspomnienie NMP Różańcowej – 8.00 – Msza św. w intencji Wszystkich Członków Żywego Różańca, a po Mszy spotkanie w salce przy kawie i ciastku

08.10.2016 – sobota – wspomnienie św. Franciszka z Asyżu – 12.00 – nabożeństwo przy figurze świętego na dziedzińcu kościoła połączone z błogosławieństwem zwierząt i ich opiekunów.

09.10.2016 – niedziela – Dzień Papieski – przed kościołem zbierane są ofiary na Dzieło Nowego Tysiąclecia czyli wsparcie studiów dla młodzieży z biednych rodzin **17.15** – Nabożeństwo różańcowe przy ul. Starej.

13.10.2016 – czwartek – Dzień Fatimski – 18.00 – Msza św. i nabożeństwo Fatimskie z procesją ulicami naszego osiedla, kazanie wygłosił O. Tomasz, a rozważania różańcowe prowadził O. Wiesław

14.10.2016 – piątek – 18.30 – Spotkanie kandydatów do bierzmowania z kl. III gimnazjum

15.10.2016 – sobota – Czuwanie modlitewne po Świątowych Dniach Młodzieży, 19.00 – w Kościele Wniebowzięcia NMP w Koźlu oraz spotkanie z poczęstunkiem, **18.00** – Władze samorządowe zapraszają wszystkich mieszkańców na obchody 41. rocznicy urodzin Kędzierzyna-Koźla do hali sportowej Azoty, w programie koncert Marcina Wyrostka

16.10.2016 – niedziela – dzień pastoralny poświęcony dziełu kształcenia kapłanów w diecezji opolskiej i gliwickiej – będziemy gościć diakona z Seminarium opolskiego Denisa Rakwica, a zbierane ofiary będą przeznaczone na potrzeby seminarium

18.10.2016 – wtorek – 17.00 – Różaniec na peronie 2 zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Kolejarzy Polskich

20.10.2016 – czwartek – 7.00 – Grupa parafian wyjechała na pielgrzymkę do Łagiewnik

22.10.2016 – sobota – duszpasterskie odwiedziny chorych z posługą sakramentalną

Danuta Wójcik

Dźwięki Bogu

Początek – Koniec

Ta płyta to coś zupełnie nowego na polskiej scenie chrześcijańskiej. Grupa muzyków zdecydowała się nagrać materiał, który trudno zaklasyfikować gatunkowo. Z jednej strony teksty wielbiące Boga oraz chwytliwe, wpadające w ucho i wielokrotnie powtarzane refreny, a z drugiej – elektroniczne brzmienie, przestrzenne dźwięki. To wszystko można usłyszeć na płycie *Chwały* zespołu **owca**.

Już od kilku lat przekonuję się, że piosenki, w których mowa jest o miłości Boga albo Jego potędze i chwale nie muszą brzmieć refleksyjnie i spokojnie. I tak właśnie jest w przypadku płyty *Chwały*. Ogromnym atutem **owcy** jest brzmienie. To są piosenki do podśpiewywania sobie

pod nosem, może więc najważniejsze w tej płycie jest to, że pomaga się modlić? Wśród dwunastu utworów jest hit spotkań religijnych *Memu Bogu* w oryginalnej aranżacji, tradycyjna pieśń *Wszystka moja nadzieja*, kilka spokojnych utworów. Elementy elektroniki można usłyszeć w *Oddaję wszystko*, *Nie umrę*. I to one sprawiają, że ta płyta będzie dla mnie jednym z ciekawszych wydawnictw 2016 roku.

Muzycy na swoim profilu mówią o sobie tak: „Owca to ten, kto przyznaje, że potrzebuje innych owiec i Pasterza i daje się Pasterzowi odnaleźć, a On wtedy czyni wszystko nowe. Zebrał nas z różnych miast na pełnych łaski wydarzeniach. Dzielimy to samo



doświadczenie nowego życia w Bogu i wdzięczni chcemy razem oddawać Mu CHWAŁY.”

Dzięki płycie, która miała premierę we wrześniu i my możemy dołączyć do wyśpiewywanej chwały. I śpiewać – od początku do końca:

*Oto czynię wszystko nowe,
Bóg uleca swoim Słowem
Alfa – Omega
Początek – Koniec.*

Marta Prochera

Sakrament Chrztu św. przyjęli	Antonina Horniak, Helena Agnieszka Chodyniecka, Szymon Bartosz Hubryj, Kamil Mateusz Zabrocki, Wojciech Dawid Krowicki, Amelia Victoria Szczepańska, Przemysław Pokora, Alan Antoni Pokora. <i>Panie, wspomóż swoją łaską te dzieci, które przez Chrzest zostały włączone do Kościoła Świętego, aby całym swoim życiem świadczyły o Tobie.</i> 
Roczki	Aleksandra Elwira Schütze, Amelia Gołąbek, Laura Mglowska, Natalia Warciak. <i>Boże, ogarniamy modlitwą te dzieci, niech wzrastają w wierze otoczone miłością Boga i rodziców.</i> 
Śluby	Tomasz Jagoda i Anna Dąlek, Józef Franciszek Schütze i Sylwia Weronika Gil. <i>Pan Jezus, który zaszczycił swoją obecnością wesele w Kanie Galilejskiej, niech Wam udzieli swego błogosławieństwa.</i> 
Jubilaci	25 – Marek i Małgorzata Fila Życzenia urodzinowe: 80 – Irena Pełka, Bogusława Pytel 40 – Iwona Rurak 18 – Marcin Woźniak, Sandra Rurak. <i>Miłość obojga chrześcijan, przeżywana w łączności z Chrystusem i z poddaniem Jego prawu, jest światłem dla domu rodzinnego i dla świata.</i> 
Zmarli parafianie:	Halina Ozga, Zbigniew Dyktyński, Lidia Niederlińska, Helena Ehlert, Celina Baraniak, Marianna Stolarek, Teresa Pietrznik, Jakub Dec, Aleksandra Kozik, Zbigniew Tarsa, Jan Religa, Jerzy Krycoń, Michał Paszek, Irena Dobner, Irena Miler. <i>Módlmy się za wszystkich, którzy zasnęli z nadzieją zmartwychwstania, aby Bóg pozwolił im oglądać swoje oblicze.</i> 
Z ksiąg parafialnych 15 lat temu – w sierpniu	CHRYZTY Tobiasz Kuźniacki, Emilia Marta Marchelek, Weronika Elżbieta Małota, Oliwia Julia Hnida, Marcin Mateusz Nadstawek, Krzysztof Tomasz Urbisz, Martyna Anna Krazińska, Jakub Szymon Tyczyński, Wiktoria Bauer, Stefan Edward Gawlik
	ŚLUBY Wojciech Rypel i Agnieszka Jerzyk, Adam Michał Daroń i Małgorzata Agata Mordak, Mariusz Marcin Dronia i Adriana Elżbieta Maroń
	ZMARLI Bronisław Guzik, Eugenia Roguska, Edward Wilk, Adam Kania, Urszula Szabelak, Władysław Pamuła, Stanisław Kowalczyk
– w październiku	CHRYZTY Małgorzata Anna Małecka, Maciej Klaudiusz Dec, Kamil Szeszko, Julia Alicja Wiszowata, Szymon Alan Dębski, Tomasz Przemysław Kuczkowiak, Rafał Piotr Zajac, Dominik Alan Skwara, Natan Gajewski, Dominika Agnieszka Kwaśnik, Dawid Michał Bukala
	ŚLUBY Jacek Jaśkowski i Jolanta Barbara Stegman
	ZMARLI Zbigniew Wallas, Jerzy Donat, Stefan Poloński, Józef Zolich, Katarzyna Miciak, Renata Prochera, Krystyna Leszczyńska, Eugenia Grochola, Janina Rusin, Jan Małolepszy, Helena Baran
Parafia Misjonarzy Oblatów M.N. pw. św. Eugeniusza de Mazenoda	Będziemy wdzięczni za wszelkie materiały od naszych Parafian. Redakcja jednak rezerwuje sobie prawo publikacji, redakcji i skrótów napływających tekstów. W sprawie publikacji kontakt z opiekunem redakcji, tel. 77-472-55-30. Adres Redakcji: Rzymskokatolicka Parafia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej pw. św. Eugeniusza de Mazenoda, ul. Ligonja 22, 47-224 Kędzierzyn-Koźle; tel. parafialny: 77 483 58 06, e-mail: dobrzezejestesomi@interia.pl. Jesteśmy też na Facebooku: https://www.facebook.com/eugeniuszoblaci Redaktor naczelny: O. Mieczysław Hałaszkowski OMI; Sekretarz Redakcji: Stanisława Ścigacz (tel. 77 483 51 89), Opiekun redakcji: O. Tomasz Woźny OMI. Redakcja: Marek Dziedzic, Dorota Grzesik, Halina Ozga, Włodzimierz Podstawa, Andrzej Prochera, Piotr Tesarowicz, Danuta Wójcik. Korekta: Dorota Grzesik.

WIECZORY MIKOSIERDZIA

na Pogrzebce

Czwartek - 17.11.2016

Jubileusz Osób Starzych i Głogięcych

18.00 - Eucharystia z kazaniem

Sakrament Namaszczenia Chorych

Modlitwa wstawieniowa uczestników Liturgii

Piątek - 18.11.2016

Jubileusz Młodych

18.00 - Eucharystia z nauką

Uwielbienie z obrzędem Effata

Sobota - 19.11.2016

Jubileusz Małżeństw z odnowieniem przyjaźni małżeńskiaj

18.00 - Eucharystia z kazaniem

Nabożeństwo Miłości

Niedziela zamknięcia Drzwi Świętych

Jubileusz Kapłanów i Osób Konsekrowanych

20.00 - Eucharystia z nauką

Uroczyste wyjście do świata (przynosimy świece)

Kazania głosi o. Paweł Gomułak OMI - Papieski Misionarz Miłosierdzia

Postępują Misionarza Miłosierdzia w konfesjonale: 15.30-17.30; 20.30-21.00

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej

Parafia pw. św. Eugeniusza de Mazenoda OMI

ul. Lgonia 22, Kędzierzyn-Koźle

